



**8 września 2020**

## OGÓLNOPOLSKIE

### **PAP.PL**

**Branża budowlana alarmuje: wyhamowywanie inwestycji wywoła wyniszczającą wojnę cenową**

Zatrzymanie inwestycji samorządowych w Polsce w wyniku pandemii spowodowało, że firmy budowlane zaczęły w drugiej połowie 2020 roku składać coraz bardziej agresywne oferty w pozostałych ogłaszanych przetargach – przestrzegali uczestnicy debaty podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach (2-4 września 2020 r.).

<http://kurier.pap.pl/biznes/branza-budowlana-alarmuje-wyhamowywanie-inwestycji-wywola-wyniszczajaca-wojne-cenowa>

### **RZECZPOSPOLITA**

**W urzędzie telefon głuchy, a terminów online brak**

W wielu magistratach trzeba umówić się z dużym wyprzedzeniem i odczekać swoje w kolejkach.

### **PORTALSAMORZĄDOWY.PL**

**Częstochowa buduje kolejne kanały deszczowe. Liczy na unijne pieniądze**  
Częstochowa planuje kolejną dużą inwestycję odwodnieniową na terenie dwóch dzielnic, na którą chce pozyskać środki europejskie.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/gospodarka-komunalna/czestochowa-buduje-kolejne-kanały-deszczowe-liczy-na-unijne-pieniądze,211861.html>

### **POLSKIE RADIO KATOWICE**

**Wiadomości – o akcji Teatru im. A. Mickiewicza**

emisja: 07.09.2020, godz. 22.00

[https://biuletyn.imm.com.pl/internal\\_browser/radio/032908523c7c816303290823148aa28c/z/r](https://biuletyn.imm.com.pl/internal_browser/radio/032908523c7c816303290823148aa28c/z/r)

## LOKALNE



### **DZIENNIK ZACHODNI**

#### **Zegar na wieży ratuszowej w Częstochowie zepsuty. Stał na dwóch tarczach**

Zegar na wieży częstochowskiego Ratusza znów się popsuł. Znów, bo w przeszłości już mu się to zdarzało. Kiedy uda się naprawić usterkę?

<https://dziennikzachodni.pl/zegar-na-wiezy-ratuszowej-w-czestochowie-zepsuty-stanal-na-dwoch-tarczach-zdjecia/ar/c15-15166470>

### **WCZESTOCHOWIE.PL**

#### **Ostatni tegoroczny letni odcinek „Częstochowskiego Kuriera Samorządowego”**

Tegoroczna edycja budżetu obywatelskiego w wersji wyłącznie online czy też sztuka w miniaturowym formacie – to niektóre z tematów najnowszego wydania „Częstochowskiego Kuriera Samorządowego”. Całość do obejrzenia w sieci.

<http://www.wczestochowie.pl/artukul/35875,ostatni-tegoroczny-letni-odcinek--czestochowskiego-kuriera-samorzadowego->

### **RADIOJURA.COM.PL**

#### **Przez koronawirusa Częstochowa już nie taka atrakcyjna dla emigrantów zarobkowych ze wschodu**

Chodzi tu głównie o Ukraińców, ale także Białorusinów czy Gruzinów. Jak informuje częstochowski magistrat, w 2020 roku odnotowano znacząco mniej zameldowań Ukraińców w mieście niż w 2019.

<https://www.radiojura.pl/przez-koronawirusa-czestochowa-juz-nie-taka-atrakcyjna-dla-emigrantow-zarobkowych-ze-wschodu.html>

### **PAP.PL**



## Branża budowlana alarmuje: wyhamowywanie inwestycji wywoła wyniszczającą wojnę cenową

BIZNES 2020-09-04 08:14



POBIERZ MATERIAŁ



LICENCJA

Zatrzymanie inwestycji samorządowych w Polsce w wyniku pandemii spowodowało, że firmy budowlane zaczęły w drugiej połowie 2020 roku składać coraz bardziej agresywne oferty w pozostałych ogłaszanych przetargach - przestrzegali uczestnicy debaty podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach (2-4 września 2020 r.).



PAP/Kadr z filmu

### NAJNOWSZE



**Dr Mosiejko o genezie i modelach współczesnej gospodarki rynkowej**

Prasowa Akademia Pieniądza 2020-09-07 14:43

**Prawo.pl: kancelarie tracą, adwokaci chcą stałych umów**

Biznes 2020-09-07 13:00

**Klienci Biedronki wspierają polską gospodarkę setkami milionów złotych**

Biznes 2020-09-04 13:38





# PRZEGLĄD PRASY



**MEDIA O NAS**

„Obawiam się, że przez najbliższe 2-3 lata będziemy, jako branża, zabijali się cenowo” – powiedział Artur Popko, wiceprezes Budimex S.A.

Spadek cen oferowanych w przetargach na budowę dróg potwierdził Tomasz Żuchowski, p.o. Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad. „W tym roku podpisywaliśmy umowy za budowę drogi kategorii S w cenie rzędu 42-43 mln zł za kilometr. Obecnie te same firmy podają cenę o 10 mln zł niższą” – mówił Żuchowski, podając jako przykład przetarg na S19 na Podlasiu.

Wyraził obawę, że niedoszacowanie kosztów może w przyszłości skutkować problemami z dokończeniem budowy przez wykonawców. Dlatego – jak zapewnił – GDDKiA wszystkie otwarte oferty przekazuje do analizy przez Radę Ekspertów branżowych przy ministrze infrastruktury oraz do zespołów z udziałem przedstawicieli sektora bankowego.

Według Artura Popko, branża budowlana – w której pracuje w Polsce około miliona osób i która odpowiada za 10 proc. polskiego PKB – jest jedną z najmniej dotkniętych przez skutki gospodarcze pandemii koronawirusa (np. w przypadku Budimeksu spadek w wartości realizowanych kontraktów wyniósł jedynie 5 proc. w lipcu, w porównaniu do lipca roku poprzedniego).

Jednak przedsiębiorcy obawiają się, że w kolejnych 2-3 latach zabraknie środków na inwestycje prywatne i samorządowe. „Już dzisiaj zauważamy, że inwestycje samorządowe zostały właściwie zupełnie wstrzymane” – mówił wiceprezes Budimeksu.

Według niego, w tej sytuacji branża bardzo liczy na zapowiedziane przez minister Jadwigę Emilewicz wsparcie samorządów przez rząd od września kwotą 12 mld na inwestycje.

Firmy budowlane apelują też do takich inwestorów jak GDDKiA czy PKP Polskie Linie Kolejowe o przyspieszenie kolejnych inwestycji w nowej unijnej perspektywie finansowej na lata 2021-2027.



# PRZEGLĄD PRASY



**MEDIA O NAS**

„Branża budowlana jest rozpędzona i jest przygotowana do realizacji wielomiliardowych inwestycji, dlatego tak istotna jest dynamika w ogłaszaniu przyszłych przetargów” – powiedziała podczas debaty Marita Szustak, prezes Izby Gospodarczej Transportu Lądowego i firmy Track Tec Construction.

W odpowiedzi p.o. szefa Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zapowiedział, że już na 16 września zaplanowano kolejne spotkanie z branżą budowlaną, aby poinformować o zadaniach inwestycyjnych planowanych na 2021 rok.

Z kolei członek zarządu ds. inwestycji PKP PLK Arnold Bresch podkreślił, że spółka ma już przygotowane projekty, dokumentacje i studia wykonalności, aby od początku nowej perspektywy finansowej wprowadzać wykonawców na plac budowy.

„Pozytywnym sygnałem dla rynku powinny być domykane obecnie nowe programy np. program odbudowy” – mówił Bresch. Według niego, w ramach programu będą realizowane zarówno duże projekty, jak też drobne zadania dla mniejszych firm.

„Jeśli przetargi będą dzielone na mniejsze, to rynek będzie stabilny, a oferowane przez wykonawców ceny będą mniej zróżnicowane” – podsumowała Marita Szustak.

Uczestnicy debaty apelowali też o większą elastyczność do polskiego sektora bankowego, aby obniżył marże dla firm budowlanych na zaliczki niezbędne do rozpoczęcia budowy.

Dyskutowano też o proponowanym przez rząd oraz drogowe i kolejowe spółki skarbu państwa systemie certyfikowania wykonawców. Miałby on premiować w przetargach rzetelne firmy „kosztem tych, co psują rynek”. Zdaniem branży budowlanej, pomysł jest dobry, ale jego wprowadzenie może zająć wiele lat.

Przedstawiciele firm budowlanych pozytywnie oceniali też wprowadzane zmiany w prawie o zamówieniach publicznych. Według wiceprezesa Budimeksu, nowe prawo jest bardzo prowykonawcze i wprowadza partnerstwo obu stron w umowach: zamawiającego i wykonawcy.

„Będziemy mieli waloryzowane kontrakty, będą ograniczone kary, nie zawsze cena będzie decydowała o wyborze i będzie mogło być premiowane skrócenie terminu realizacji projektu” – podkreślał Artur Popko. Apelowal do GDDKiA i PKP PLK o wynegocjowanie umów w taki sposób, żeby ryzyko realizacji inwestycji nie spoczywało tylko i wyłącznie na wykonawcy.

W tym kontekście wskazał na proponowane przez wykonawców innowacyjne rozwiązania, wynikające m.in. z polityki ekologicznej Unii Europejskiej. „Takie innowacje kosztują i oczekujemy, że będą one premiowane w przetargach przez zamawiających” – mówił wiceprezes Budimeksu. Według niego, obecnie wykonawcy często nie proponują nowych technologii, ponieważ ich zastosowanie wiąże się z dużym ryzykiem dla wykonawcy, przy oczekiwanej przez inwestora 10-letniej gwarancji.

Źródło informacji: Centrum Prasowe PAP





### RZECZPOSPOLITA

ADMINISTRACJA

## W urzędzie telefon głuchy, a terminów online brak

W wielu magistratach trzeba umówić się z dużym wyprzedzeniem i odczekać swoje w kolejkach.

RENATA KRUPA-DĄBROWSKA

Z powodu pandemii urzędy miast pracują na pół gwizdka. Bywa, że opóźnieniem i problemem nie jest winien Covid-19, tylko zła organizacja pracy lub człowiek.

#### Trudna sztuka umawiania

Wiele urzędów wciąż przypomina twierdzę. Wejść do środka wolno dopiero po umówieniu wizyty. A z jej rezerwacją bywa różnie.

- 28 września traci ważność mój dowód osobisty. Na stronie internetowej dzielnicy znalazłam informacje, że mogę zadzwonić i umówić się na wymianę dowodu lub zarezerwować wizytę online. Mimo wielu prób nie dodzwoniłam się. Rezerwacja online też była poza moim zasięgiem - wyjaśnia mieszkanka warszawskiego Wilanowa.

- Terminy wizyt były podane na najbliższe dwa tygodnie i nie było żadnego wolnego. W połowie miesiąca połowałam więc na terminy na kolejne dwa tygodnie. Nie udało się. Całe szczęście dowód można wymienić w innych dzielnicach. Okazało się, że sąsiedni Ursynów ma o wiele lepiej

FORMALNOŚCI W PANDEMII

#### Co mówią przepisy

Prace urzędów w pandemii reguluje par. 21 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 sierpnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Przepis mówi, że aż do odwołania w urzędach administracji publicznej lub jednostkach organizacyjnych wykonujących zadania o charakterze publicznym dopuszczalna liczba interesantów przebywających w tym samym czasie, w jednym pomieszczeniu nie może być większa niż jedna osoba na jedno stanowisko obsługi, z wyłączeniem osób wykonujących zadania należące do obsługi interesantów.

zorganizowany system rezerwacji. Chociaż podane w rezerwacji godziny są w praktyce fikcją. Nie wejdzie się do urzędu, dopóki urzędnik nie spojrzy na listę umówionych wizyt. A to trwa i trwa. Tworzą się kolejki i jak tu być punktualnym - zastanawia się mieszkanka Warszawy.

#### Zdalnie nie zawsze lepiej

Problem jest doskonale znany Rafałowi Dębowskiemu, adwokatowi specjalizującemu się w prawie nieruchomości.

- Niestety, pandemia mocno spowolniła załatwianie spraw typowo prywatnych, jak i związanych z inwestycjami - przyznaje mec. Rafał Dębowski. -

Wielu urzędników pracuje zdalnie. Jak mogą szybko wydać pozwolenie na budowę, skoro akta są w urzędzie? To nierealne. Nie powinni też takich dokumentów przynosić do domu. I kolo się zamyka. Sprawdza się przesyłanie skanów dokumentów. Ale nie w każdym wypadku. Trudno wymagać od urzędnika zeskanowania kilkusetstronicowego projektu budowlanego dużej inwestycji - tłumaczy Rafał Dębowski.

#### Kwarantanna wniosków

Dużo bardziej krytyczny jest Piotr Pałka, radca prawny z Kancelarii Prawnej Derc Pałka. - Nie wszystko da się usprawnić Covid-19. Nawet je-

śli pewne formalności uda się załatwić online, to i tak w niektórych urzędach nie można odebrać decyzji, tylko czeka się, aż przyjdzie poczta - twierdzi mec. Pałka. I podaje przykład urzędniczego absurdu: - E-mailem wysłałem wniosek o wydanie zezwolenia najazd z drogi. Urzędnik wydrukował je i poddał 14-dniowej kwarantannie. Ciekawe po co, przecież koronawirus nie rozprzestrzeni się e-mailem. Domyślam się tylko, że regulacje wewnętrzne urzędu przewidują, że korespondencję przychodzącą poddaje się kwarantannie. Pewnie e-maile traktuje się jako listy przychodzące. Wniosek przez absurdalną procedurę został więc dwa tygodnie później rozpatrzone - mówi Piotr Pałka.

Sami urzędnicy przyznają, że w pandemii nie jest łatwo, ale starają się problemy rozwiązywać. Do niektórych można już przyjść bez wcześniejszego umawiania się.

- Większość spraw w Departamencie Obsługi Mieszkańców można załatwić następnego dnia, umawiając się telefonicznie lub internetowo. Dotyczy to spraw związanych z dowodami osobistymi, prawem jazdy czy zameldowania. Największe powodzenie ma rejestracja pojazdów i tu okres

oczekiwania na załatwienie sprawy wynosi około trzech tygodni - wyjaśnia Kamila Bogaciewicz z Urzędu Miasta w Białymstoku.

- Ze względu na bardzo duże zainteresowanie internetową rezerwacją wizyt wystąpiły problemy techniczne i nie można dokonać rezerwacji z większym wyprzedzeniem niż siedem dni. W ciągu kilku dni problem ma zostać usunięty. Terminy wizyt rezerwowane telefonicznie są proponowane za ok. dwa-trzy tygodnie. U uruchomiliśmy specjalne linie dla poszczególnych spraw, aby ułatwić interesantom dostęp do UM. W sumie to 20 różnych numerów, jednak trzeba mieć świadomość, że w mieście, w którym żyje blisko 400 tys. mieszkańców, są problemy z dodzwonieniem się do urzędu - tłumaczy Dariusz Sadowski z Urzędu Miasta w Szczecinie.

W Lublinie wszystkie referaty wydziału spraw administracyjnych i USC przyjmują interesantów na bieżąco, bez umawiania. Dotyczy to m.in. spraw dowodów osobistych, ewidencji ludności, rejestrów i zezwoleń. /©©

masz pytanie, wyślij e-mail do autorki

r.krupa@rp.pl



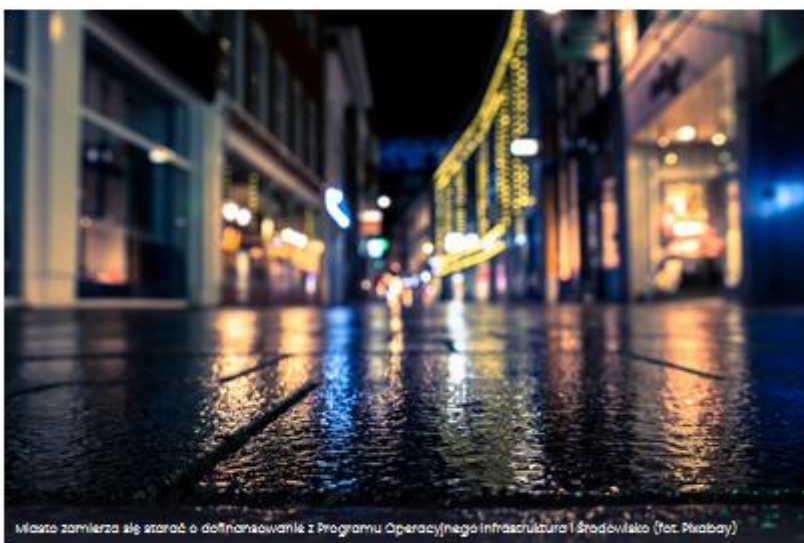
## Częstochowa buduje kolejne kanały deszczowe. Liczy na unijne pieniądze

aw • 7 września 2020 - 19:22

f PODZIEL SIĘ

tw TWITTNI

in UDOSTĘPNI



Miasto zamierza się starać o dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (fot. Pralaby)

Częstochowa planuje kolejną dużą inwestycję odwodnieniową na terenie dwóch dzielnic, na którą chce pozyskać środki europejskie.

### Najczęściej komentowane

- 1 WZZ „Forum-Oświata”: nie zgodzamy się na takie rozporządzenie MEN
- 2 Dariusz Piontkowski: zapraszam dzieci do nauki w szkole, ale subwencji nie podwyższę
- 3 Piontkowski: w kwestii testów dla nauczycieli kierownictwo ZNP powieła postulaty „totalnej opozycji”
- 4 Bezpieczeństwo epidemiologiczne w szkołach. Samorządowcy przedstawili rekomendacje dla MEN
- 6 Dodatkowy zasiłek opiekuńczy po 26 lipca?





# PRZEGLĄD PRASY



**MEDIA O NAS**

- **Planowany do realizacji w latach 2021-22 projekt przewiduje budowę ulicy Traugutta w dzielnicach Tysiąclecie (od ul. Kisielewskiego do ul. Łódzkiej) i Kiedrzyń (za skrzyżowaniem z ul. Łódzką w kierunku zachodnim).**
- **W ramach inwestycji zakłada się budowę drogi o długości ok. 1380 m i szerokości 5,5 m wraz z budową odwodnienia.**
- **Celem przedsięwzięcia jest uporządkowanie gospodarki wodami opadowymi i roztopowymi wzdłuż ulicy Traugutta, a co za tym idzie zapobieganie zalewaniu okolicznych terenów.**

Mają powstać dwa kanały deszczowe odprowadzające wody opadowe do istniejącego już kanału na skrzyżowaniu z ul. Kisielewskiego, a poza tym układ podczyszczania (separator z osadnikami) oraz zbiornik retencyjny chłonna-odparowujący, do którego odprowadzane będą wody opadowe.

W ramach zadania planuje się również wybudowanie chodników dla pieszych, zjazdów na tereny przyległe i oświetlenia ulicznego. Zakres projektowanych robót obejmuje także przebudowę kolidujących sieci gazociągowych, energetycznych i teletechnicznych. Ponadto przewiduje się przebudowę istniejących skrzyżowań ulicy Traugutta z przyległymi ulicami (Brzechwy, Mierostawskiego, Grochowskiego, Kotakowskiego, Marjańskiej, Łódzkiej i Ludowej).

Celem przedsięwzięcia jest uporządkowanie gospodarki wodami opadowymi i roztopowymi wzdłuż ulicy Traugutta, a co za tym idzie zapobieganie zalewaniu okolicznych terenów.

Czytaj też: [Smart city to miasto reagujące też na zmiany klimatu](#)

Miasto zamierza się starać o dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020 współfinansowanego ze środków Funduszu Spójności.

Wartość kosztorysowa inwestycji wynosi ok. 23,2 mln zł, w tym planowane dofinansowanie to 11,4 mln, a udział środków własnych 11,8 mln zł. Przewidywany poziom dofinansowania to 85 proc. wartości kosztów kwalifikowanych zadania związanego bezpośrednio z odwodnieniem.

Rada Miasta przyjęła na ostatniej sesji uchwałę dotyczącą upoważnienia Prezydenta Miasta do złożenia wniosku o dofinansowanie oraz przyjęcia projektu do realizacji, co jest niezbędne w staraniach o środki unijne.

Miasto realizuje obecnie inwestycję odwodnieniowo-drogową w dzielnicy Północ. Oprócz kanalizacji deszczowej obejmuje ona m.in. rozbudowę ul. św. Brata Alberta. W latach 2018 i 2019 zakończyły się inwestycje związane z odwodnieniem części dzielnic Grabówka i Kiedrzyń. Łącznie te trzy strategiczne inwestycje odwodnieniowe realizowane w ostatnim czasie w mieście (z dofinansowaniem unijnym), to zadania wartości 50 mln zł (koszt wraz z częściami drogowymi tych inwestycji finansowanymi wyłącznie ze środków miejskich).





### DZIENNIK ZACHODNI

#### Zegar na wieży ratuszowej w Częstochowie zepsuty. Stał na dwóch tarczach ZDJĘCIA

janusz strzelczyk · 7 września



Zegar na wieży ratuszowej w Częstochowie | janusz strzelczyk



Zegar na wieży częstochowskiego ratusza znów się popsuł. Znów, bo w przeszłości już mu się to zdarzało. Kiedy uda się naprawić usterkę?

Tm razem środka tarcza, ta centralnie zwrócona do placu Biegańskiego pokazuje właściwy czas. Stały dwie boczne.

Zdjęcia robiliśmy w samo południe, 7 września. Tarcza środkowa pokazywała 12. Na bocznych była 3. 22, może 3.24.

Widać zegar za nic ma sygnały radiowe wysyłane z Frankfurtu nad Menem, które mają nim sterować. Odmierza czas w nowoczesnym systemie, zapewniającym dokładność do jednej sekundy na milion lat, ale po swojemu.

Być może, jak już w było w przeszłości, popsuł się komputer sterujący w tych konkretnych dwóch zegarach.

Problemy z chronometrami na wieży zaczęły się po remoncie ratusza, zakończonym w 2006 r. W czasie robót skradziono mechanizmy zegarowe. Firma odpowiedzialna za remont kupiła wprawdzie nowe, ale nie były już tej klasy co wcześniejsze. Te pierwsze sprowadził ze Szwajcarii Stefan Rybicki. W 1994 r., podczas targów w Bazylei, nawiązał kontakt z tamtejszymi specjalistami i tak mechanizmy trafiły do Częstochowy.

Były niezwykle precyzyjne, nawaliły tylko w 1996 roku, kiedy nad Europą szalały burze. Wskazówki na częstochowskich tarczach zwolniły o trzy godziny.



## WCZESTOCHOWIE.PL

### Ostatni tegoroczny letni odcinek "Częstochowskiego Kuriera Samorządowego"

PP

07.09.2020

15:34



Tegoroczna edycja budżetu obywatelskiego w wersji wyłącznie online czy też sztuka w miniaturowym formacie - to niektóre z tematów najnowszego wydania "Częstochowskiego Kuriera Samorządowego". Całość do obejrzenia w sieci.

Choć koronawirus wywraca na całym globie różne przedsięwzięcia, to częstochowskiemu budżetowi obywatelskiemu nie da rady – tegoroczna edycja jak najbardziej się odbędzie, choć inaczej. A jak będzie wyglądać – o tym opowiada Kinga Wolnik z Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Miasta.

Potem prowadzący „Kuriera” wpada w płytkie – jak na razie – wody basenów parku wodnego przy ul. Dekabrystów. Bo obiekt już prawie gotowy. A będzie to miejsce przyjazne i otwarte nie tylko dla biegłych pływaków, ale także dla „moczających się” oraz śmiazków lubiących wodne wariactwa w pozawijanych rurach.

Do „Kuriera” powraca dawno nie oglądany na ekranie **Maciej Hasik**. Asumptem jest nowa droga, która powstanie wkrótce na Starym Mieście. Po co i dla kogo – o tym właśnie mówi rzecznik częstochowskiego MZDiT.

Sierpniowe wydanie „Kuriera” kończy rzut oka na rzeczy małe, ale cenne. **Robert Sękiewicz** z Ośrodka Promocji Kultury „Gaude Mater” opowiada o wystawie maciupieńkich dzieł, które na częstochowski konkurs nadsyłano z najróżniejszych zakątków świata. A najmniejsza z tych prac ma wymiary... no, ale tego dowiemy się już z „Częstochowskiego Kuriera Samorządowego”, który już czeka na swoje widzki i widzów na miejskim kanale w serwisie YouTube ([tutaj](#)).

**Źródło:** UM Częstochowy

## RADIOJURA.COM.PL



## Przez koronawirusa, Częstochowa już nie taka atrakcyjna dla emigrantów zarobkowych ze wschodu

🕒 7 września 2020 / 10:17    🔄 Aktualizacja: 8 września 2020 / 07:28



Chodzi tu głównie o Ukraińców, ale także Białorusinów czy Gruzinów. Jak informuje częstochowski magistrat, w 2020 roku odnotowano znacząco mniej zameldowań Ukraińców w mieście niż w 2019.



Fot. aicange1944 \ pixabay.com





# PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Wielu z naszych sąsiadów wróciło także do swoich krajów, ze względu na np. utratę pracy:

- ” **Jak wynika z miejskich danych z ewidencji ludności w 2019 roku zameldowało się u nas w Częstochowie czasowo 18700 osób, z czego ponad połowę stanowili pracujący w mieście właśnie Ukraińcy, czyli 9600 osób. Jeżeli chodzi o ten rok, oczywiście ze względów związanych z epidemią, te zameldowania na pobyt czasowy obywateli Ukrainy mimo że trwają, to jednak jest ich w tym roku znacząco mniej.**



Największy spadek zameldowań odnotowano w miesiącach tzw. „światowego lockdownu” czyli marzec, kwiecień czy maj:

- ” **I to w danych z ewidencji ludności ma takie odzwierciedlenie, że w styczniu i w lutym to liczba osób z Ukrainy meldujących się w Częstochowie na pobyt czasowy w styczniu to było 740 osób, w lutym 651, a więc nie dużo mniej niż średnio miesięcznie w roku minionym. Natomiast już w marcu tych osób było tylko 401. Zupełny spadek nastąpił w kwietniu – 19 osób, w maju – 82 osoby, więc lekkie odbicie w górę.**





# PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Później nastąpił lekki wzrost zameldowań:

**” Jeżeli chodzi o czerwiec, lipiec to jest 408 i 409 osób, więc już znacząco więcej niż na początku epidemii, ale ciągle znacząco mniej niż tak średnio w roku ubiegłym, bo gdyby to 9600 osób podzielić na 12 miesięcy to średnio mamy około 800 zameldowań mieszkańców Ukrainy na pobyt czasowy w Częstochowie miesięcznie, więc ta sytuacja w ten sposób. Nie wiemy jeszcze jak to będzie wyglądało w najbliższej przyszłości, bo to zależy zarówno od sytuacji epidemicznej w Polsce i na Ukrainie.**



– wyliczał Włodzimierz Tutaj – rzecznik UM. Od tego czy Ukraińcy będą przyjeżdżać znów licznie Częstochowy zależy także jakie będzie zapotrzebowanie na pracę i jak będą możliwości pracy w czasie epidemii – ocenia rzecznik magistratu.

**” Wiadomo, że z epidemią i z jej konsekwencjami będziemy się mierzyć jeszcze przez jakiś czas. Jest z nią związany niewątpliwie kryzys ekonomiczno-społeczny mający swoje konsekwencje w gospodarce. Na pewno Ukraińcy są w Częstochowie grupą ważną, ponieważ odpowiadają z jednej strony na zapotrzebowanie pracodawców a z drugiej strony poprawiają naszą sytuację demograficzną w czasach, w których ciągle mamy mocno ujemny bilans i w kraju, i w mieście jeżeli chodzi o liczbę urodzeń do liczby zgonów.**



Według prognozy GUS, liczba mieszkańców Częstochowy ma spaść do 193 020 w roku 2035.